

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI CYFRYZACJI, INNOWACYJNOŚCI
I NOWOCZESNYCH TECHNOLOGII
(NR 49)
z dnia 9 lutego 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 49)

9 lutego 2017 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Pudłowskiego (N)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Cyfryzacji o postępach prac w zakresie inicjatywy swobodnego dostępu i przepływu danych oraz zarządzania internetem.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Zagórski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Bogusław Bieda** starszy specjalista w Departamencie Gospodarki Elektronicznej Ministerstwa Rozwoju, **Paweł Wiszniewski** ekspert w Departamencie Prawa i Bezpieczeństwa Pozamilitarnego Biura Bezpieczeństwa Narodowego wraz ze współpracownikami, prof. dr hab. inż. **Marek Amanowicz** członek Rady Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej, **Dominik Dobek** dyrektor do spraw realizacji projektów Związku Importerów i Producentów Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego Branży RTV i IT – ZIPSEE „Cyfrowa Polska”, **Michał Obiegała** ekspert Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej oraz **Sławomir Olejnik** ekspert Business Centre Club.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Gast** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dzień dobry. Witam państwa. Bardzo przepraszam, że z chwilowym poślizgiem.

Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Witam panie i panów posłów oraz zaproszonych gości. Stwierdzam kworum.

Stwierdzam również przyjęcie protokołów z następujących posiedzeń – od 32. do 39. oraz od 41. do 46. – wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie informacji Ministra Cyfryzacji o postępach prac w zakresie inicjatywy swobodnego dostępu i przepływu danych oraz zarządzania internetem. Powyższy porządek i materiały członkowie Komisji otrzymali.

Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny posiedzenia bez zmian.

Przystępujemy wobec tego do jego realizacji. Uprzejmie proszę sekretarza stanu w MC pana Marka Zagórskiego o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Marek Zagórski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, postaram się nie powielać tego materiału, który państwo posłowie otrzymali. Spróbuję go tylko uzupełnić i ewentualnie w trakcie dyskusji spróbujemy rozwinąć może inne wątki czy szczegółowe kwestie, które by się pojawiły.

Zacznę może od kwestii swobodnego przepływu danych. We wrześniu ubiegłego roku Ministerstwo Cyfryzacji rozpoczęło prace nad wypracowaniem wspólnego stanowiska państw Unii Europejskiej skupionych w grupie czternastu państw podobnie myślących w sprawach cyfrowych (tzw. grupa państw like-minded). To jest stanowisko dotyczące planowanej inicjatywy mającej zapewnić swobodny przepływ danych w ramach UE. Prace nad tym stanowiskiem trwały do końca listopada. Wyraziliśmy w nim nasze poparcie dla konieczności szybkiego podjęcia przez Komisję Europejską działań legislacyjnych nakierowanych na zniesienie nieuzasadnionych przeszkód dla swobodnego przepływu danych. Tutaj przede wszystkim chodziło o kwestię wymogów lokalizacyjnych. Uzgod-

niliśmy wspólnie, że swoboda przepływu danych powinna być ogólną zasadą gwarantowaną w prawodawstwie unijnym, od której mogą jednak istnieć ściśle zdefiniowane wyjątki, uzasadnione interesem publicznym, na które wskazywaliśmy w stanowisku, tak jak np. kwestie bezpieczeństwa publicznego.

Do naszej inicjatywy dołączyło trzynaście państw członkowskich UE (Belgia, Bułgaria, Czechy, Dania, Estonia, Irlandia, Łotwa, Litwa, Luksemburg, Holandia, Słowenia, Szwecja i Wielka Brytania), czyli razem z Polską było to czternaście państw. Przy czym inne państwa również patrzyły przychylnie na ten nasz dorobek i pomimo braku formalnego przyłączenia się do naszego wspólnego stanowiska popierały tę inicjatywę i ten sposób myślenia.

Na grudniowej konferencji Rady Ministrów UE do spraw Transportu, Telekomunikacji i Energii w trakcie dyskusji w zasadzie tylko dwa państwa – można powiedzieć, że jedno w sposób zdecydowany – wykazywały inny kierunek myślenia niż Polska i pozostałe państwa, więc to był bardzo silny sygnał dla KE, że ta kwestia powinna być uregulowana. Ten przekaz krajów dodatkowo wzmocniło wspólne wystąpienie szefów państw członkowskich właśnie w sprawie przepływu danych, które skierowano 13 grudnia do Donalda Tuska przewodniczącego Rady UE. List został podpisany przez panią premier Beatę Szydło oraz premierów i prezydentów piętnastu innych państw.

Niezależnie od tego promujemy aktywnie dyskusję nad kwestią przepływu danych w globalnych umowach handlowych państw członkowskich. Z naszej inicjatywy opracowano dokument będący podstawą do unijnej dyskusji na ten temat wśród państw like-minded. Ten dokument został przedstawiony 8 lutego w trakcie ostatniego posiedzenia Komitetu do spraw Polityki Handlowej (usługi i inwestycje) Rady UE. Szczególnie cenna była jednak, dotycząca go, dyskusja w gronie państw like-minded, jaka miała miejsce w trakcie spotkania w sprawach cyfrowych w umowach handlowych, które zostało zorganizowane w Stałym Przedstawicielstwie Rzeczypospolitej Polskiej przy UE. Na tym spotkaniu było piętnaście państw. Prezentowane w jego trakcie stanowisko polskie było zgodne z ogólnym tonem dyskusji, czyli możemy powiedzieć, że jest stała grupa państw członkowskich, które mają w tych kwestiach wspólne stanowisko, nie tylko w odniesieniu do tego, co się dzieje na forum czy wewnątrz UE, ale także w relacjach UE w tej kwestii z państwami trzecimi.

Myślę, że warto, oprócz kwestii dotyczącej przepływu danych, wspomnieć także o kwestiach telekomunikacyjnych, dlatego że one się wiążą bardzo ściśle z kwestiami, o których mówimy. W tym tygodniu pan przewodniczący miał okazję być na spotkaniu ministrów Grupy Wyszehradzkiej, gdzie podpisaliśmy wspólne stanowisko dotyczące kodeksu telekomunikacyjnego (Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej). To się wiąże o tyle, że to jest podkreślenie współdziałania. Zresztą bardzo nam zależy na tym, aby Grupa Wyszehradzka w tych kwestiach miała jednolite stanowisko, tak aby w jakiejś mierze wypełniać powoli lukę po Wielkiej Brytanii, której planowane wyjście z UE osłabi ten sposób myślenia, który jest dotychczas prezentowany. Wspólny głos czterech państw Grupy Wyszehradzkiej może więc stanowić przeciwwagę dla dominującej jednak, w tym zakresie, pozycji Francji czy Niemiec.

Uzupełniając ten materiał, warto też wspomnieć o tym, że 27 i 28 marca w Warszawie będzie miała miejsce konferencja innowatorów, w ramach której odbędzie się panel czterech premierów Grupy Wyszehradzkiej. W trakcie tego spotkania zostanie podpisana deklaracja warszawska odnosząca się do kwestii telekomunikacji i innowacji, ale także zamierzamy włączyć tutaj kwestie związane z przepływem danych, z rozwojem internetu. Pracujemy nad przygotowaniem ostatecznej treści tego stanowiska. Mamy nadzieję, jeśli chodzi o aktywność, w tym zakresie, na forum Grupy Wyszehradzkiej i dalej na forum międzynarodowym, że będzie to wyraźny i znaczący sygnał na bardzo wysokim poziomie politycznym.

Myślę, że na tym zakończę tę wstępną informację. Tak jak powiedziałem, jesteśmy do dyspozycji ze współpracownikami, żeby państwu odpowiedzieć na wszelkie pytania, zarówno na te, które są związane z treścią materiału, który przygotowaliśmy, jak i być może jakieś kwestie dodatkowe, które się pojawiają. Postaramy się.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów bądź z gości chciałby zabrać głos? Czy ktoś chciałby zadać pytanie?

Bardzo proszę, panie przewodniczący. Pan przewodniczący Paweł Arndt.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, rzeczywiście, miałbym parę pytań i wątpliwości.

Pierwsza z wątpliwości dotyczy naszej inicjatywy, do której dołączyło trzynaście krajów członkowskich. Pan minister o tym mówił. Mówił pan też, że odbyło się spotkanie Grupy Wyszehradzkiej, która myśli właściwie tak samo, czyli podobnie jak Polska, ale jak czytam o tych krajach, które dołączyły do inicjatywy polskiej, to tam Słowacji i Węgier nie ma. Nie wiem, skąd taka rozbieżność.

O tym pan minister nie mówił, ale to jest w materiale. Chciałbym o to spytać. Komisja Europejska nie podjęła jeszcze inicjatywy legislacyjnej, natomiast nie zarzuca tej myśli. Pytanie: Czy wiemy, w jakim przedziale czasu ewentualnie to by się mogło wydarzyć?

Jeszcze jedna rzecz. Wracając do tej pierwszej sprawy, pan minister powiedział, że właściwie dwa kraje myślą, jak gdyby inaczej, niż Polska i grupa tych krajów. Czy pan minister mógłby nam zdradzić, które to są kraje?

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pan poseł Arkadiusz Marchewka zgłasza się z pytaniem.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, w związku z tym, że zajmujemy się na tym posiedzeniu Komisji inicjatywą tzw. swobodnego dostępu, przepływu danych i zarządzania internetem, chciałbym zapytać o kluczową kwestię, która będzie – moim zdaniem – bardzo istotna z punktu widzenia szeroko rozumianej gospodarki naszego kraju, mianowicie o decyzję KE w związku z uruchomieniem procedur, które będą służyć rozwiązaniom internetu w aspekcie przepływu 5G.

To jest bardzo istotne, dlatego że dzisiaj internet rzeczy staje się czymś tak bardzo powszechnym, że nawet operatorzy komórkowi mówią, że w związku z tym, że istniała konieczność rejestracji kart prepaid, okazało się, że około kilkanaście tysięcy kart – jak niektórzy mówią – nie zostało zarejestrowanych, bo ludzie sobie nie zdawali sprawy z tego, że one są w urządzeniach mobilnych, które na co dzień towarzyszą im w życiu. Nigdy by nie pomyśleli, że muszą być zarejestrowane. To jedna kwestia.

Jeżeli chcemy mówić o rozwoju telemedycyny, 5G jest istotne. Jeżeli chcemy rozmawiać o kwestiach związanych z rozwojem elektromobilności, o której zresztą w Planie na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju jest tak wiele, to musimy myśleć o kwestii 5G. Przecież to też będzie dotyczyć bezpośrednio każdego z nas, nawet w kwestiach tzw. przemysłu rozrywki.

Institucje europejskie wskazują, że do 2020 r. w niektórych krajach już te przepisy zostaną wprowadzone. Natomiast wiemy, że polski rząd będzie dążył do tego, żeby ten okres, do którego będziemy zdolni, żeby to wdrożyć, wydłużymy do 2022 albo 2023 r. Bardzo proszę o doprecyzowanie tej kwestii, dlatego że na częstotliwościach 5G – chyba pasmo 700 MHz – funkcjonują jacyś operatorzy telewizyjni. Nie wiem, czy pan minister ma takie dane.

Natomiast chciałbym poznać, oczywiście, jeśli to jest dzisiaj możliwe, szczegółowe informacje o tym, jak wygląda plan MC w tym zakresie, dlatego że to będzie największe – moim zdaniem – wyzwanie cywilizacyjno-gospodarcze w najbliższych latach z tego punktu widzenia. To moje pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję, panie pośle. Pan poseł Jarosław Gonciarz też się zgłasza, czy mi się wydaje? Nie.

Czy ktoś jeszcze chciałby w tej turze zabrać głos? Jeśli nie, to dziękuję bardzo. Proszę pana ministra o odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MC Marek Zagórski:

Szanowni państwo, zacznę od kwestii Słowacji i Węgier. Z uwagi na prezydencję, Słowacja formalnie nie przyłączała się do tego typu inicjatyw, natomiast nieformalnie była cały czas. We współpracy pracowaliśmy nad tekstem. Jeśli chodzi o Węgry, nieformalnie z kolei dołączyły do tego porozumienia później, dlatego nie było ich w tej grupie czternastu państw, które się do tego przyłączyły. Natomiast na tym etapie możemy powiedzieć, że Węgry prezentują takie same poglądy jak my. Myślę, że tutaj pan przewodniczący też może to potwierdzić po tym ostatnim spotkaniu.

Natomiast czasami jest tak, że w poszczególnych inicjatywach z różnych powodów, czasami z powodu jakichś drobiazgów, dany dokument jest podpisywany przez większą lub mniejszą grupę państw. Dla nas szczegółowa arytmetyka nie jest aż tak istotna. Po pierwsze, ważne jest, że prowadzimy dyskusję w ramach Grupy Wyszehradzkiej. To jest dla nas istotne. Co do zasady, w większości spraw mamy zbieżne poglądy i zbieżne stanowiska. Po drugie, mamy stałą grupę państw, które prezentują podobne stanowisko w większości kwestii dotyczących przepływu danych, a także sposobu zarządzania internetem. To jest dla nas istotne, że udało się taką grupę stworzyć. Cały czas jesteśmy w trakcie konsultacji z kilkunastoma państwami członkowskimi.

Jeśli chodzi o państwa, które w sposób zdecydowany mają odmienne stanowisko niż my, to tutaj trzeba powiedzieć przede wszystkim o Francji i o Hiszpanii. To było wyraźnie widać, jeśli chodzi o kwestię przepływu danych. W konkretnej kwestii, dotyczącej inicjatywy legislacyjnej, na lunchu, w którym brałem udział, Niemcy – o dziwo – zaprezentowali stanowisko dosyć neutralne, mówiące wręcz o tym, że takie rozwiązania są potrzebne, co było pewnym zaskoczeniem.

Natomiast KE przyjęła troszkę odmienny plan od tego oczekiwanego przez wszystkich. To oczekiwanie było takie, że nie przedstawiamy żadnego komunikatu, tylko chcemy od razu propozycję legislacyjną. Komisja jednak się zdecydowała na komunikat. Propozycję legislacyjną ma przedstawić do konsultacji w kwietniu czy maju. Myślę, że to będzie tak, że należy oczekiwać... Tak, 23 lutego jest ogłoszony dialog, więc myślę, że tak naprawdę możemy powiedzieć, że konkretny projekt powinien się pojawić – dajmy na to – w maju. Realnie nad nim będziemy pracować pewnie po wakacjach w sposób już bardzo intensywny.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące 5G, to mogę potwierdzić, że to jest rzeczywiście jedno z najważniejszych wyzwań, które stoją przed Unią Europejską jako całością, dlatego że w tej chwili, gdy idzie o sieci 5G, to mówimy o Korei Południowej i o Stanach Zjednoczonych, jako jedynych miejscach, gdzie jest 5G.

Natomiast to rzeczywiście będzie przyspieszało i jest to priorytet, także dla nas, ale zdajemy sobie sprawę z wysiłku, który nasi operatorzy telekomunikacyjni ponieśli na budowę sieci 4G. To po pierwsze. Po drugie, musimy mieć świadomość tego, że pomimo wysiłków, pomimo tego, że realizujemy proces zabezpieczania białych plam, to jeszcze mamy takie obszary, gdzie internetu na poziomie minimalnym z dzisiejszego punktu widzenia, czyli 100 Mb, po prostu jeszcze nie mamy. Tutaj ten wysiłek też musi być skoncentrowany.

Oczekujemy m.in. tego, że znajdziemy środki na współfinansowanie tych sieci, zwłaszcza na terenach słabo zurbanizowanych. To po pierwsze. Po drugie, oczekujemy, że zostaną zmienione przepisy, chociażby w kwestii pomocy publicznej, które pozwolą na wspieranie tego typu inwestycji ze środków publicznych.

Musimy też pamiętać, tak jak pan poseł powiedział, że kwestie techniczne związane z dostępem do pasma musimy brać pod uwagę także w Polsce, ale przede wszystkim we wszystkich krajach, które z nami graniczą, z sąsiadami UE. To dla nas też będzie problem. Niezależnie od naszych chęci, możliwości, zasobów finansowych, konieczności budowania i inwestowania w sieć 5G, musimy jeszcze wziąć pod uwagę konieczność dogadania się np. z Rosjanami, czy z Białorusią. To dotyczy Polski, ale dotyczy też wszystkich państw sąsiadujących.

Z tych wszystkich powodów obawiamy się, że ten ambitny plan, który przedstawiła KE, będzie trudny do zrealizowania. Będziemy zabiegali, po pierwsze, o to, żeby uzyskać w nowej perspektywie finansowej większe wsparcie na ten cel. Być może jeszcze udałoby

się pomyśleć o uruchomieniu jakichś środków wcześniej, choć zdajemy sobie sprawę, że to jest mało realne. Po drugie, wydłużenie tego terminu, jak na to byśmy nie patrzyli, będzie konieczne, co nie oznacza, że nie będziemy pracować.

W tej chwili prowadzone są rozmowy, także o tym, żeby pilotażowo uruchomić sieć 5G przynajmniej w jednym miejscu w Polsce, ze wsparciem KE. Tutaj nie mamy co się, jak gdyby przekonywać do tego, że to jest absolutnie niezbędne i absolutnie kluczowe, jeśli mówimy o internecie rzeczy, jeżeli mówimy o elektromobilności itd. To jest przyszłość. Będziemy robili wszystko, żebyśmy jak najszybciej do tego procesu dołączyli. Natomiast dzisiaj jeszcze nie jesteśmy w stanie przedstawić szczegółowego harmonogramu, jak to będzie wyglądało.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO):

Panie przewodniczący, przepraszam. Jeszcze tylko doprecyzowując, miałbym taki postulat, że może warto byłoby też, abyśmy jako Komisja szerzej się temu zagadnieniu przyjrzel. Warto tym bardziej, że operatorzy komórkowi wskazują, że samo przejście z 4G na 5G będzie wymagało dziesięciokrotnego zwiększenia punktów dostępowych do sieci, co jest ogromnym wyzwaniem, szczególnie z biznesowego punktu widzenia tych operatorów, a teraz też pewnie ministerstwa i całego rządu, z punktu widzenia przygotowywania przepisów albo ułatwiania tej procedury. Jeśli mamy rzeczywiście wsiąść do pociągu, który zaraz ruszy, to musimy to robić jak najszybciej. Postulowałbym, abyśmy też w najbliższej przyszłości, jeżeli to będzie możliwe, jako Komisja ten temat poruszyli, bo to jest bardzo interesujące i ciekawe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję, panie ministrze. Myślę, że to jest bardzo dobry input. Wprowadzimy to na naszą mapę drogową.

Czy są jeszcze jakieś pytania bądź komentarze do tego, czego wysłuchaliśmy? Jeśli nie ma, to zamykam dyskusję.

Stwierdzam, że porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji. Protokół posiedzenia z załączonym zapisem jego przebiegu jest do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję. Życzę udanego popołudnia.